

Stanisław Rączkowski

Jak się poznałem i zaprzyjaźniłem z Kazimierzem Secomskim

Na początku lutego 1945 roku zostałem powołany na stanowisko Generalnego Sekretarza Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą wtedy w nie zniszczonej przez wojnę Łodzi. Miałem tam obszerne Biuro w samym centrum miasta przy ulicy Południowej 20. Analogiczne stanowisko Generalnego Sekretarza Związku Gospodarczego „Społem”, który zaopatrywał w towary kilka tysięcy spółdzielni spożywców, należących do tego Związku, zajmował Leon Marszałek, mój najserdeczniejszy przyjaciel, jeszcze z Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu i ze studiów prawa na Uniwersytecie Poznańskim. Bliskim kolegą nas obu ze studiów na tym Uniwersytecie był w latach 1930-1934 Witold Trąmpczyński, który w lutym 1945 roku został powołany na stanowisko Wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego. Tak się więc złożyło, że trzech bliskich kolegów z czasu studiów w Poznaniu, znalazło się po wojnie, w tym samym czasie, w Łodzi na kluczowych stanowiskach gospodarczych w odbudowującym się ojczystym kraju. Nic dziwnego, że utrzymywaliśmy ze sobą bardzo bliskie osobiste kontakty. Wszyscy

trzej byliśmy wtedy pochłonięci intensywną pracą organizacyjną w powierzonych nam dziedzinach. Tak się złożyło, że ja miałem w Łodzi najlepsze warunki lokalowe. W Związku Rewizyjnym Spółdzielni miałem duży pokój na pierwszym piętrze, z wyścielanymi fotelami i dużym dywanem. Wobec tego, zapraszałem do niego co wieczór Leona i Witolda na rozmowę, w czasie której informowaliśmy się wzajemnie o sytuacji organizacyjnej i gospodarczej na powierzonych nam odcinkach pracy zawodowej. Pamiętam, że któregoś wieczoru, Leon Marszałek przyprowadził na takie nasze spotkanie Kazimierza Secomskiego, rówieśnika wiekiem Witolda Trąmpczyńskiego. Poinformował nas, że jest to Generalny Sekretarz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, czyli w skrócie PZUW. Powiedział też, że poznał go jeszcze przed wojną, jako Sekretarz Wojewody Śląskiego Michała Grażyńskiego, i ułatwił mu rozciągnięcie działalności PZUW na teren Województwa Śląskiego. Ten nowy Kolega nam się od razu spodobał i wkrótce zaczęliśmy sobie mówić z nim po imieniu. Tak się wtedy zawiązała nasza przyjaźń z nim na całe życie.

Kazimierz Secomski był od młodości związany ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie. W niej przed wojną studiował i uzyskał stopień doktora ekonomii. Na jedno z naszych wieczornych spotkań przyprowadził swojego dawnego kolegę z SGH, Zygmunta Filipowicza. W tak rozszerzonym gronie zastanawialiśmy się nad tym, w jakiej formie należałoby utworzyć teraz jakąś ogólnopolską organizację ekonomistów, zainteresowanych rozwojem nauk ekonomicznych w Polsce, w jej obecnych granicach. Przed wojną istniało kilka Towarzystw ekonomistów na terenie Polski, przy przodujących wtedy profesorach ekonomii, Adamie Krzyżanowskim w Krakowie, Edwardzie Taylorze w Poznaniu, Edwardzie Lipińskim w Warszawie i Stanisławie Grabskim (bracie premiera Władysława) we Lwowie. Kazimierz Secomski przypo-

mniał nam, że przed wojną istniało we Lwowie Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, grupujące ekonomistów narodowości polskiej. zaproponował równocześnie żebyśmy teraz nadali nowemu ogólnopolskiemu Towarzystwu nazwę: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Zgodziliśmy się na to wszyscy i zaraz przystąpiliśmy do przygotowywania jego statutu. Odpowiedni projekt przygotował Zygmunt Filipowicz w konsultacji z profesorem Edwardem Lipińskim.

Na dni pierwszego i drugiego grudnia 1945 roku zwołany został do Łodzi Zjazd Założycielski Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zjazd ten odbył się w lokalu Oddziału Łódzkiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Rektorem tego oddziału był Edward Lipiński, a prorektorem Kazimierz Secomski.

Trzeba pamiętać, że w ciągu tego roku przemieszczały się przez teren Polski olbrzymie masy wojsk polskich i rosyjskich, wycofywanych z Niemiec, a w niektórych okolicach działała polska partyzantka wojskowa. Przy braku taboru kolejowego bardzo trudno było wielu uczestnikom Zjazdu Założycielskiego PTE dojechać do Łodzi. Przekonał się o tym nestor ekonomistów polskich, profesor Adam Krzyżanowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który miał już wtedy 72 lata. Jadąc samochodem Związku „Społem” z Krakowa do Łodzi, w towarzystwie Bohdana Trąpczyńskiego (brata Witolda) został zatrzymany w lesie koło Radomska, przez jakiś polski podziemny oddział leśny. Poddano go rewizji, w czasie której odebrano mu złoty zegarek, który otrzymał przed laty od ojca z okazji zdania matmy. Po sprawdzeniu kim jest, pozwolono mu kontynuować podróż, ale pamiątkowego zegarka nie odzyskał nigdy.

W Zjeździe Założycielskim PTE wzięło wtedy udział 21 profesorów i docentów ekonomii politycznej z Krakowa, Łodzi, Poznania i Warszawy. Byli to: Waclaw Fabierkiewicz, Bolesław Kłap-

Jak się poznałem i zaprzyjaźniłem z profesorem Kazimierzem Secomskim

kowski, Adam Krzyżanowski, Witold Krzyżanowski, Edward Lipiński, Jerzy Lubowicki, Zbigniew Makarczyk, Feliks Młynarski, Mirosław Orłowski, Stanisław Rączkowski, Kazimierz Secomski, Wacław Skrzywan, Czesław Strzeszewski, Józef Świdrowski, Edward Taylor, Witold Trąpczyński, Eugeniusz Ugniewski, Aleksy Wakar, Marcin Wyczalkowski, Stefan Zaleski i Antoni Żabko-Potopowicz. Sporządzenie protokołu z tego zebrania powierzono najmłodszemu, Stanisławowi Rączkowskiemu.

W wyniku obrad Zjazdu Założycielskiego powołano Zarząd Główny PTE w następującym składzie: Prezes - Profesor Edward Lipiński, Pierwszy Wiceprezes - Prof. Stefan Zaleski, Drugi Wiceprezes - Profesor Witold Krzyżanowski, Skarbnik Profesor Kazimierz Secomski i Sekretarz Dr Zygmunt Filipowicz. Taki skład Zarządu Głównego utrzymał się przez cały rok 1946 oraz rok 1947.

Dzięki inicjatywie i stosunkom Kazimierza Secomskiego, który był dyrektorem Departamentu Inwestycji w Centralnym Urzędzie Planowania, PTE uzyskało na własność w 1947 roku, świeżo odbudowany historyczny budynek dwupiętrowy przy ulicy Nowy Świat 49. Mieszczą się w nim do dzisiaj sale wykładowe oraz biura Zarządu Krajowego PTE, a także biura Zarządu Oddziału Warszawskiego PTE i Redakcji kwartalnika „Ekonomista”. Przez szereg lat w tym samym budynku mieścił się na parterze „Klub ekonomistów”, w którym spotykali się często po południu na tradycyjnej kawie, liczni ekonomiści warszawscy i zamiejscowi.

W sali wykładowej siedziby PTE przy ulicy Nowy Świat 49 odbywały się zebrania naukowe Towarzystwa dla jego członków oraz dla gości zagranicznych. Na wielu takich zebraniach profesor Secomski wygłaszał odczyty na tematy ekonomiczne, a w szczególności na temat inwestycji gospodarczych oraz ogólnej sytuacji gospodarczej kraju. Cieszyły się one zawsze dużą frekwencją członków PTE i wielu z nich do dziś dnia je sobie z przyjemnością

wspomina. Przypominają je sobie także liczni goście zagraniczni, dla których profesor Secomski wygłaszał odczyty w języku francuskim.

Na zakończenie muszę dodać, że profesor Secomski jest uważany powszechnie za najwybitniejszego w Polsce znawcę problematyki inwestycji w gospodarce, a jego książki i artykuły naukowe na ten temat są do dzisiaj czytane i cytowane przez licznych autorów piszących na tematy dotyczące rozwoju gospodarki polskiej po drugiej Wojnie Światowej.

Witold Nieciński

O Kazimierzu Secomskim, z jakim mnie losy życiowe zetknęły

Kazimierza Secomskiego, wtedy już profesora, poznałem w 1948 roku - w Centralnym Urzędzie Planowania, kierowanym przez prof. Czesława Bobrowskiego. Wcześniej, jako pracownik Ministerstwa Odbudowy, wiedziałem o Jego działaniach i pracach jako Dyrektora Departamentu Inwestycji CUP-u nad planem trzyletnim, wspólnie z profesorem Michałem Kaczorowskim (ówczesnym Ministrem Odbudowy) i z Juliuszem Goryńskim, z którymi już wtedy wiązały Go przyjazne stosunki.

Los nie dał się nam wcześniej spotkać, choć w wojnie obronnej 1939 roku braliśmy udział w tych samych walkach w rejonie Krasnogostawu.

Po wielkich zmianach w CUP-ie, które dotknęły prawie w całości jego kierownictwo, co było elementem walki o model gospodarki i strategię rozwoju (dziś można powiedzieć, na nieszczęście, wygranej przez dogmatyków z PPR-u), pozycja Kazimierza Secomskiego została poważnie osłabiona. Skierowano Go na stanowisko dyrektora utworzonego, podrzędnego Departamentu Budownictwa. Nie zrezygnowano z Jego doświadczenia, wiedzy i ta-

lentów. Mnie natomiast, młodego, „obiecującego” funkcjonariusza (członka PPR-u) mianowano Jego zastępcą.

Wiem od bliskich mi ludzi, że wówczas Kazimierz Secomski obawiał się przysłanego Mu „czerwonego Komisarza”. Obawy te szybko się rozproszyły. Współpraca ułożyła się na zasadach lojalności z mojej strony i wzajemnego zaufania. Trwała ona tylko rok - od kwietnia 1948 do marca 1949 roku.

Od swego „szefa”, w tym czasie, wiele się nauczyłem - co zostało mi na całe życie - solidności w wykonywaniu obowiązków i w przygotowaniu się do nich, organizowania pracy własnej i kierowanego zespołu - a niestety, nie nauczyłem się systematyczności, rozwagi i roztropności, unikania pochopnych sądów i decyzji, brania pod uwagę wszelkich wątpliwości i wazenia szans.

Przy tworzeniu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego profesor Kazimierz Secomski został doceniony. Jego umiejętności, rozsądek i pracowitość legły u podstaw powołania Go na stanowisko Dyrektora jednej z podstawowych jednostek - Departamentu Inwestycji.

Moja współpraca z Kazimierzem Secomskim trwała nadal na innych już zasadach. Zostałem Vice-Dyrektorem Departamentu Koordynacji Planów Gospodarczych i z tego tytułu blisko i doskonale z Nim współdziałałem. Każdy z Nim kontakt i uzgadnianie programów i planów były rzeczywiście satysfakcją.

Przewodniczący Komisji Hilary Minc, który przy swoim autorytarnym postępowaniu potrafił w stosunku do współpracowników być obcesowy, a nawet i czasem brutalny (co mnie spotkało niejedną raz), bardzo szanował Profesora Dyrektora Secomskiego, liczył się zawsze z Jego zdaniem i wysłuchiwał z uwagą Jego ocen i wniosków. Profesor Secomski zawdzięczał to swojemu spokojowi, taktowi w postępowaniu i wiedzy. Pamiętam, gdy często w trakcie dyskusji, podczas tzw. „kolegiów”, wobec różnic dotyczących ważnych problemów, H. Minc zwracał się do Kazimierza Secomskiego z pytaniem: „co teraz powie nasz bezpartyjny kolega?” - i zwykle przyznawał Mu rację.

W tym czasie Kazimierz Secomski dał się poznać jako człowiek niezmiernie życzliwy, zawsze gotów pomagać - gdy tylko mógł - innym.

Szczególnie życzliwy był, choć bardzo wymagający, wobec młodszych swoich współpracowników. Wielu z nich bardzo dużo Mu zawdzięcza. Wzbudzało to powszechny dla Niego szacunek.

Nie znałem ówczesnych Jego zamiłowań turystyczno-sportowych (zawsze imponował otoczeniu swoją sylwetką i sprawnością fizyczną). Ale gdy (było to w roku 1949 czy 1950) opiekował się osobiście odbudową Domu Turysty PTTK w Augustowie - zwróciłem się do Niego, czy nie można by znaleźć tam oparcia dla spędzenia letniego urlopu - natychmiast pomógł mi. Zawdzięczam Mu wspaniałe wakacje żeglarskie z bratem na jeziorze Necko (i pobyt w nieskończonym jeszcze Domu Turysty) - a trzeba pamiętać, że wówczas baza turystyczna dopiero się dźwigała ze zniszczeń. Jeśli się nie skończyło to o mało tragicznie (wywrotka starej, zdezelowanej łodzi żaglowej w dzień zimny, pochmurny, przy wysokiej fali - i powrót do domu w mokrym ubraniu trasą co najmniej 15-to kilometrową) to już nie Jego wina.

Moja, dobrze układająca się współpraca z Kazimierzem Secomskim trwała dwa lata - od kwietnia 1949 do marca 1951 roku. Wiele z niej skorzystałem i wiele się nadal nauczyłem, poza rozwagą, rozsądkiem, spokojem i opanowaniem - co Go cechowało.

Moi „protektorzy” zawiedli się szybko na dość niepokornym funkcjonariuszu i wykonawcy (zaczęło się to chyba już rodzić w czasach CUP-u). Narastały wtedy najgorsze czasy stalinizmu, podejrzeń, nieufności i polowań na ludzi, którzy nie wydawali się dość

oddani, pewni i wierni. Padłem wtedy ofiarą rozpętanej afery sławetnego Klubu Byków. Tylko ponurym „strażnikom rewolucyjnej moralności” ta nazwa - grupy młodej, trochę rozhukanej młodzieży - mogła kojarzyć się erotycznie. Profesor Edward Lipiński, człowiek wielkiego rozumu i zacności (byli w tej grupie i studenci); był nią raczej ubawiony niż zgorzony. Zostałem oskarżony o uleganie ideologii burżuazyjnej, brak czujności i pobłażanie dla zachowań „niemoralnych” kilku moich pracowników i ich przyjaciół. Wraz ze mną ofiarą tej nagonki padło kilku wartościowych ludzi, czego potem dowiedli swoim życiem i pracą. Janek Marzec został znanym profesorem, Żelisławski cenionym ekspertem w dziedzinie handlu zagranicznego, Marysia Ruszkiewicz (sekretarka Jędrychowskiego) inżynierem geologiem o wielu osiągnięciach, a także Bogumił Korombel, odprysk tej hecy, znakomitym i zasłużonym organizatorem budowy miasta Nowa Huta. Profesor K. Secomski w późniejszych latach wykazał wiele życzliwości i służył pomocą ofiarom tej hecy.

Próbowano wtedy także rzucić cień na Dyrektora Secomskiego (B. Korombel, przyjaciel Janka Marca, był bliskim i zaufanym Jego pracownikiem). Ale Jego autorytet i pozycja była poza zasięgiem tej grupy „rozrabiaczy”.

Kazimierz Secomski, gdy inni moi koledzy i tzw. „przyjaciele” z pracy odwrócili się ode mnie i „skazanych”, okazał się jedynym w stosunku do mnie „sprawiedliwym”. Podczas spotkania z Jego inicjatywy, na neutralnym gruncie, doszliśmy do wspólnego wniosku, że jakiegokolwiek próby zrobienia czegoś dla mnie są skazane z góry na niepowodzenie, że nie mogą nic mi pomóc, a tylko mogą Jemu zaszkodzić. Takiej postawy i zachowania się nie zapomina. Blisko już pięćdziesiąt lat cenię sobie i wspominam ten gest, chociaż dla Niego to był pewno drobny fakt nie wart zapisania w kronice życia.

Zawsze podziwiałem niespożytą energię, sprawność i sylwetkę Kazimierza Secomskiego. Wiem od wspólnych znajomych, że zawdzięczał On to sportom, z zamiłowaniem uprawiał turystykę wodną i narciarską. Sam niespodzianie w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych spotkałem Go wczesną wiosną (lub późną zimą) po uciążliwej wspinaczce z bratem od strony Czarnego Stawu na Zawracie. Kto dziś, w dobie szybkich zjazdów po wyznaczonych i przygotowanych trasach, pamięta wielkanocny „bieg zjazdowy” w Dolinie Pięciu Stawów spod Szpiglasowej Przełęczy, za udział w którym dostawało się od Krzeptowskich najcenniejszą odznakę narciarską - „szarotkę”? Kto pamięta zjazdy z Zawratu i powroty na Halę Gąsienicową z Pięciu Stawów przez Kozią Przełęcz i Kozią Dolinkę? Kto wchodzi dziś na nartach na Raków, Jarzębi Wierch czy Ornak na Polanie Chochołowskiej? Kto pamięta najkrótszą drogę z Hali Gąsienicowej do Kuźnic przez Wściekle Węże i Dolinę Jaworzynki?

W tamtych latach powstała zapomniana dziś piosenka (autorstwa bodajże Andrzeja Ziemińskiego), poświęcona Jankowi Strzeleckiemu (wszyscy spotkaliśmy się razem z profesorem K. Secomskim wiele, wiele lat później w Komitecie Prognoz PAN „Polska 2000”): „węże, węże, wściekle węże, jedźcie Jasiu, jedźcie!”. Zostały rzewne wspomnienia, mówiąc słowami Franciszka Villona „ach gdzież są niegdysiejsze śniegi?”

Moje kontakty i współpraca z Kazimierzem Secomskim nawiązały się za pośrednictwem profesorów Juliusza Gdyńskiego i Adama Andrzejewskiego, serdecznie z nim zaprzyjaźnionych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, gdy wylądowałem w Instytucie Budownictwa (Gospodarki) Mieszkaniowego i trwała z różnym stopniem natężenia do lat dziewięćdziesiątych. Często także spotykałem się z Nim w tamtym okresie w środowisku Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Profesor K. Secomski zawsze interesował się problemami mieszkalnictwa, udzielał pomocy Instytutowi i jego badaniom (jeszcze w końcu lat pięćdziesiątych zadbał o przydział kilku mieszkań jego pracownikom, co w tamtym czasie było dla Instytutu tak ważne. Sytuacja jednego z moich przyjaciół całkowicie wtedy się odmieniła). Instytut, którym współkierowałem w latach 1966-1973, bardzo wiele Mu zawdzięczał.

Zawsze w tych latach okazywał On również wielką życzliwość dla ludzi. Wystarczyło jedynie nieśmiałe słowo, aby pomógł On memu bratu uzyskać w roku 1964 bardzo dobrą pracę, co było tak ważne dla jego stabilizacji życiowej, zadając sobie wiele trudu w pozyskaniu dla jego kandydatury na stanowisko Dyrektora Biura Zarządu Głównego PTE przychylności ówczesnego Prezesa Towarzystwa profesora Edwarda Lipińskiego. Sądzę, że brat nie zawiódł obu Profesorów, będąc sprawnym i lojalnym pracownikiem i kierując później przez długie lata tym biurem z zadowoleniem również następnym prezesów. Wdzięczna rodzina Niecińskich będzie zawsze tę pomoc pamiętała.

Prof. Secomski interesował się w latach 1962-1965 moją pracą doktorską o problemach i perspektywach rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce, przekazywał mi za pośrednictwem promotora profesora Adama Andrzejewskiego swoje uwagi, a nawet zaproponował ostateczne sformułowanie jej tytułu.

Przy Jego życzliwości i wydatnej opiece naukowej Instytut uzyskał w 1971 roku trzy nominacje profesorskie (Edward Kuminek, Andrzej Stasiak i ja sam). Wszyscy trzej chyba sprostaliśmy Jego przychylniej o nas ocenie.

W roku 1973, gdy Instytutowi groziła utrata samodzielności, Profesor Secomski (wówczas już Pierwszy Zastępca Przewodniczącego Komisji Planowania), niestety, nieskutecznie zabiegał usilnie o jego ratowanie. Dla nas ważne i docenione były te Jego starania.

Przykładem stałej życzliwości Profesora dla Instytutu i jego pracowników był Jego stosunek do naszego kolegi Jerzego Bogusza. W 1972 r. był recenzentem jego pracy doktorskiej (bronionej w Instytucie), później zachęcał go i udzielał pomocy w przeprowadzeniu habilitacji i uzyskaniu w końcu już w roku 1988 tytułu profesora.

W roku 1968, a więc w okresie rozpętania wrogości i hańbiącej fali antysemityzmu, nie dał się porwać fali ataków na niewinnych i często wspaniałych ludzi, bronił przed zarzutami syjonizmu, braku patriotyzmu i niechęci do Polski swoich pracowników, szczególnie wytrwale starał się uchronić dyrektora Bartnickiego. Przyniosło to czasowe załamanie się kariery Kazimierza Secomskiego (był wtedy Zastępcą Przewodniczącego Komisji Planowania). Zyskał tym sympatię i uznanie tych, którzy z obrzydzeniem przyjmowali te „wyczyny”, ale i zapłacił przesunięciem na pozycję Zastępcy Sekretarza Naukowego PAN. Natychmiast po zmianie ekipy kierującej państwem został ponownie przywołany (i awansował na Pierwszego Zastępcę Przewodniczącego Komisji Planowania). Jego talenty i doświadczenie okazały się potrzebne. Ludzie Mu życzliwi i oczekujący zmian w kraju (w tym i ja) przyjęli to z zadowoleniem.

Profesor Secomski już jako wicepremier, po roku 1976 (gdy wystąpiły wtedy oznaki napięć, narastających trudności i zapowiedź kryzysu - odwołano się, aby ratować gospodarkę, do Jego zdolności i wiedzy) interesował się nadal żywo problemami mieszkalnictwa. Pamiętam - było to w roku 1978, a może 1979 (pracowałem już wtedy z prof. Antonim Rajkiewiczem w Uniwersytecie Warszawskim) - jak zabrał mnie swoim samochodem do Ustronia na spotkanie polityków społecznych. W drodze wiodłem z Nim dyskusję (a nawet - można powiedzieć - spór) na temat możliwości zapobieżenia rysującemu się już załamaniu budownictwa mieszkaniowego. Nie zdawałem sobie wówczas sprawy z głębi za-

groźń rozwoju - później musiałem przyznać Mu rację - miał szerszy i głębszy wgląd w realia gospodarcze.

W tamtych latach kilkakrotnie byliśmy z profesorem Edwardem Kuminkiem Jego gośćmi w Urzędzie Rady Ministrów, gdy zasięgał u nas informacji o sytuacji w mieszkalnictwie. Już w ostatnich tygodniach swego urzędowania - jest to jeszcze jeden dowód Jego życzliwości dla ludzi - pytał się nas, czy nie potrzebujemy pomocy w jakichś ważnych dla nas sprawach osobistych. I tej pomocy nam udzielił, co bardzo nam wówczas ułatwiło życie.

W latach 80-tych - gdy został wybrany członkiem Rady Państwa - Kazimierz Secomski skoncentrował swoją działalność społeczną i naukową w Komitetach Polskiej Akademii Nauk, przede wszystkim w Komitecie „Polska 2000”. Wtedy (byłem członkiem tego Komitetu w latach 1981-83) nasza współpraca szerzej się rozwinęła.

Po roku 1983, gdy kilku członków Komitetu (w tym także i ja) musiało ustąpić ze względów politycznych - nic to nie zmieniło w Jego do mnie życzliwym stosunku.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych uczyłem się od Niego, także w kontaktach na terenie PTE, kojarzenia problemów wzrostu gospodarczego z postępowaniem społecznym, (stawiałem wtedy pierwsze kroki w tej nowej dla mnie dziedzinie), uwzględniania w tym szczególnie zjawiska dodatniego sprzężenia zwrotnego oraz czynników czasu, a także znaczenia czynnika przestrzeni. Później, w latach dziewięćdziesiątych, gdy już swoje zainteresowania i działalność skupiłem w Komitecie PAN Nauk o Pracy i Polityce Społecznej - starałem się przekazywać Mu pośrednio informacje o wszystkich ważnych zagadnieniach socjalnych i społecznych.

Przyjęcie zaproszenia napisania, w związku z dziewięćdziesięcioleciem Profesora Kazimierza Secomskiego, wspomnień o moich z Nim spotkaniach, narzuciło mi konieczność wydobycia z za-

pomnienia i przemyślenia na nowo wielu zdarzeń i faktów z życia. Dziś do swojej autobiografii, napisanej w 1995 roku, wprowadziłbym kilka istotnych uzupełnień, przede wszystkim dotyczących nie zwrócenia należytej uwagi na moje z Nim spotkania, współpracę i kontakty oraz płynących stąd wniosków, pozwalających na sformułowanie paru o ogólniejszym charakterze refleksji.

W pierwszych latach powojennych wydawać się mogło, że mimo narzuconych rozwiązań, otwiera się możliwość tworzenia wielosektorowej gospodarki i porządku demokratycznego. W ciągu kilku lat te przekonania okazały się iluzją i trzeba się było pogodzić z trwałością układów jałtańskich i miejscem Polski w bloku wschodnim, niezależnie od dążeń narodowych. Pozostał wtedy wybór: opór - lub praca dla nie w pełni suwerennego lecz polskiego państwa. Lata PRL-u przynosiły, szczególnie po roku 1956, rosnący zakres samodzielności i rosnące możliwości konstruktywnego działania na rzecz przemian oraz modyfikowania ustroju. Kazimierz Secomski wybrał tę drogę. I ja również - jak i większość społeczeństwa - na nią wkroczyłem. Trzeba było poszukiwać wszystkich możliwości najlepszych rozwiązań, rozwijania gospodarki, postępu społecznego, utrwalania kultury narodowej. Nie wszystko się udawało, popełnione zostały wielkie błędy, niesprawiedliwości i nieprawości, wynikające z ulegania dogmatom radzieckiej drogi do wyrwania się z zacofania i tworzenia na ten wzór socjalizmu.

Przez wielkie kryzysy społeczno-polityczne lat 1956, 1968, 1970 i 1980 - społeczeństwo i państwo polskie korygowały drogi rozwoju i wzmacniały podstawy swojej niezależności. Kazimierz Secomski brał istotny i liczący się udział w kierowaniu takim państwem, zawsze starał się w tym wybierać rozwiązania najmniej szkodliwe, preferować rozwiązania możliwie najkorzystniejsze, osłabiać wszelkie tendencje do robienia głupstw i nie-

przemysłanych, niekompetentnych decyzji. Osiągnął w tym znaczne sukcesy i chronił jak mógł gospodarkę i państwo. Jest to i pozostanie Jego wielką zasługą dla kraju.

W czas największego kryzysu lat 1980/1981 usiłował wpływać na łagodzenie napięć i poszukiwanie kompromisowych rozwiązań.

Osąd o latach PRL-u i pracy ludzi dla tego państwa wyda historia. Sądzę, że przyzna ona rację profesorowi Andrzejowi Walickiemu - mądrymu obserwatorowi z zewnątrz. Różne były drogi do IV Rzeczypospolitej (jestem przekonany, że przyszłość sprawiedliwie odrzuci pogląd, że była to w historii Polski „czarna dziura”), co nie może jednak oznaczać wyrzeczenia się choć surowej, ale wyważonej i uczciwej krytyki tego zamkniętego już okresu. Jestem przekonany, że słusznie czasom PRL-u zostanie przyznana, (jak proponuje to właśnie A. Walicki) nazwa Trzeciej (III) Rzeczypospolitej, (będzie to wymagać jedynie korekty w preambule do Konstytucji z 1997 roku).

W latach pięćdziesiątych, kiedy to Kazimierz Secomski po opuszczeniu służby publicznej aktywnie nadal działał w Komitetach PAN, a głównie w Komitecie „Polska 2000 Plus” - moje z Nim kontakty nie są tak, jak w dawnych latach, intensywnie. Ostatnio miałem możliwość współpracować z Nim w przygotowaniu Memoriału tego Komitetu, w dużej mierze z Jego inicjatywy i przy Jego udziale, w sprawie groźby katastrofy mieszkaniowej w Polsce. Bardzo dla mnie mile były Jego pochlebne uwagi o moim wkładzie do tej pracy.

Nadal podziwiam Jego formę i aktywność - pozostaje tylko brać przykład z Jego energii, rozważań i życzliwości dla ludzi - cenię sobie bardzo z Nim znajomość i kontakty - za to wszystko (i za to, czego się od Niego nauczyłem): „Chapeau bas - Drogi Kazimierzu”.

Książki i publikacje*

1935

Ubezpieczenia kredytów eksportowych, Izba Przemysłowo-Handlowa, Warszawa 1935, ss. 158.

1937

Zagadnienie reasekuracji w ubezpieczeniu plonów od gradobicia, Druk. Matematyczna, H. Zajączkowski, Warszawa 1937, ss. 31.

1938

Ekonomika ubezpieczeń (Według wykładów...), [b.n.wyd.], Warszawa 1938, ss. 390.

Znaczenie wartości pieniądza w dziedzinie ubezpieczeń, Druk. Matematyczna, H. Zajączkowski, Warszawa 1938, ss. 48.

1939

Nauka o ubezpieczeniach; cz. 1, Wiadomości ogólne; cz. 2, Ubezpieczenia społeczne; cz. 3, Ubezpieczenia osobowe. Ubezpieczenia majątkowe, [b.m.w] 1939, (powiel.), ss. 255+256+446.

1947

Ekonomika ubezpieczeń (Według wykładu...), ZUS, Warszawa 1947, (powiel.), ss. 392.

* Bibliografię podajemy w układzie chronologicznym. Częściowo wykorzystano opracowanie Lucyny Trzeciak.

Bibliografia publikacji książkowych

Podstawy polityki inwestycyjnej, cz. 1-3. Narodowy Bank Polski, Warszawa 1947, ss. 136+192+102.

1948

Trzyletni plan rozbudowy gospodarczej, MSZ, Warszawa 1948. (Tekst również w jęz. ang., franc., ros.).

1949

Planowanie inwestycji i kapitalnych remontów, PKPG, Centralny Kurs Szkoleniowy, Warszawa 1949 (powiel.).

Podstawy planowania inwestycyjnego, t. 1, Min. Skarbu, Warszawa 1949.

1950

Analiza wykonania Planu Trzyletniego, PWG, Warszawa 1950, ss. 75.

Organizacja i planowanie inwestycji, SGPiS, Warszawa 1950, (powiel.), ss. 470+92+60.

Plan Trzyletni, MSZ, Warszawa 1950. (Tekst również w jęz. ang., franc., niem., ros.).

Podstawowe zadania Planu Sześcioletniego, PWG, Warszawa 1950, ss. 119.

1951

Inwestycje w Planie Sześcioletnim, PWT, Warszawa 1951, ss. 77.

Plan oddawania inwestycji do użytku, PWG, Warszawa 1951, ss. 27.

Plan Sześcioletni, MSZ, Warszawa 1951. (Tekst również w jęz. ang., franc., niem., ros.).

1954

Budowle socjalizmu w Polsce Ludowej, PWN, Warszawa 1954, ss. 98.

Planowanie inwestycji, cz. 1, PWN, Warszawa 1954, ss. 297.

1955

Planowanie inwestycji, cz. 2, PWN, Warszawa 1955, ss. 190.

Wielkie budowle Planu Sześcioletniego, Wiedza Powszechna, Warszawa 1955, ss. 69.

1956

Wstęp do teorii rozmieszczenia sił wytwórczych, PWG, Warszawa 1956, ss. 133.

1957

Studia z zakresu efektywności inwestycji, PWN, Warszawa 1957, ss. 261.

1958

Directives del Plan Quinquenal en Polonia (1956-1960), Polonia, Warszawa 1958, ss. 91.

Les directives du Plan Quinquennal (1956-1960), Polonia, Warszawa 1958, ss. 92.

Grundzuge des Funfjahiplans in Polen (1956-1960), Polonia, Warszawa 1958, ss. 98.

Osnownyje położenia piatiletiego plana w Polsce (1956-1960), Polonia, Warszawa 1958, ss. 93.

Premises of the Five-Year Plan in Poland. (1956-1960), Polonia, Warszawa 1958, ss. 88.

1959

Perspektywy rozwoju gospodarczego PRL, KiW, Warszawa 1959, ss. 51.

Polityka gospodarcza Polski na tle wyników lat 1956-1958, PWG, Warszawa 1959, ss. 75.

1964

Bilans zniszczeń wojennych, w zbiorze XX lecie Polski Ludowej, PWE, Warszawa, 1964.

1965

[Współautorzy: A. Karpiński, Z. Żekoński], *Problemy rozwoju gospodarczego Polski Ludowej 1944-1964*, PWN, Warszawa 1965, ss. 244.

[Współautor: B. Winiarski], *Regions en retard dans leur developpement dans les pays industrialises*, Academie Polonaise des Sciences, Warszawa 1965, (powiel.).

Bibliografia publikacji książkowych

1966

Podstawy planowania perspektywicznego, PWE, Warszawa 1966, ss. 386.

1967

Podstawy planowania perspektywicznego, wyd. 2, PWE, Warszawa 1967, ss. 398.

Wpływ zagadnień demograficznych na politykę wzrostu gospodarczego Polski w latach 1966-1975. (Materiały na konferencję naukową poświęconą społeczno-ekonomicznym aspektom wyżu demograficznego, 13-14 I 1967), SGPiS, IGS, Warszawa 1967, (powiel.), ss. 30.

1968

[Współautor: J. Pajestka], *Doskonalenie planowania i funkcjonowania gospodarki w Polsce Ludowej*, PWE, Warszawa 1968, ss. 143.

1969

Kierunki rozwoju gospodarczego Ziem Zachodnich i Północnych. (Referat wygłoszony na regionalnej konferencji demograficznej we Wrocławiu 14 i 15 X 1968), Tow. Rozwoju Ziem Zachodnich, Wrocław 1969, ss. 24.

O polityce rozmieszczenia i rozwoju ośrodków naukowo-badawczych w Polsce Ludowej. (Sesja naukowa z okazji 25-lecia Polski Ludowej), PAN, Warszawa 1969, ss. 33.

Prognozy gospodarcze a planowanie. (Seminarium nt. Prognoz statystycznych, Warszawa 18-19 VI 1969), GUS, Warszawa 1969, (powiel.), ss. 52.

[Współautorzy: Z. Zajda, S.M. Zawadzki], *Przemiany struktury przestrzennej gospodarki PRL w latach 1945-1970*. (Konferencja nt. Przemiany społeczno-gospodarcze), SGPiS, Warszawa 1969, ss. 19.

Podstawy polityki gospodarczej. W: 25 lat gospodarki Polski Ludowej, Warszawa, PWE 1969, ss. 7-44.

Prognozy i koncepcje rozwoju społeczno-ekonomicznego do roku 1975. PWE 1969. W: 25 lat gospodarki Polski Ludowej, Warszawa, PWE 1969, ss. 263- - 268.

1970

Czynniki społeczne we współczesnym rozwoju gospodarczym, Wiedza Powszechna, Warszawa 1970, ss. 115.

Dynamika i kierunki wzrostu gospodarki narodowej oraz jej struktury społeczno-ekonomicznej (Krajowy Zjazd Ekonomistów nt. Ekonomiści w służbie intensywnego rozwoju), PTE, Warszawa 1970, (powiel.), ss. 26+17 tabl.

Elementy polityki ekonomicznej, PWE, Warszawa 1970, ss. 335.

Factors of Social Development and Economic Growth, (Teaching Materials Advanced Course in National Economic Planning, Vol. 6), SGPiS, Warszawa 1970, ss. 56.

[Współautorzy: K. Porwit, W. Rogoziński], *Selected Topics on Perspective Planning in Poland*. (Teaching Materials Advanced Course in National Economic Planning, Vol. 8), SGPiS, Warszawa 1970, ss. 70.

1971

Les facteurs du développement social et la croissance économique. (Cours Supérieur de Planification Economique. Matériami d'études 2), SGPiS, Warszawa 1971, ss. 62.

Prognostyka, Wiedza Powszechna, Warszawa 1971, ss. 202,

[Współautorzy: E. Olszewski, Z. Rybicki], *Czynniki naszego rozwoju*, „Omega” Wiedza Powszechna, Warszawa 1971, ss. 94.

[Współautorzy: K. Porwit, W. Rogoziński], *Esquisses sur la planification a long ternie en Pologne*, (Cours Supérieur de Planification Economique. Matériami d'études 4), SGPiS, Warszawa 1971, ss. 85.

1972

Elementy polityki ekonomicznej, wyd. 2, PWE, Warszawa 1972, ss. 335.

1974

Zarys perspektywicznego planu rozwoju społeczno-gospodarczego Polski (1975-1990). W: 30 lat gospodarki Polski Ludowej, PWE 1974, ss. 323-352.

Bibliografia publikacji książkowych

1977

Polityka społeczno-ekonomiczna. Zarys teorii, PWE, Warszawa 1977, ss. 442.

1978

Polityka społeczno-ekonomiczna. Zarys teorii, wyd. 2 uzupełn., PWE, Warszawa 1978, ss. 453.

1979

Scientific and Technological Progress and Transformations of Socio-Economic and Spatial Structures. (Referat na polsko-amerykańską konferencję nt. Technika a przyszłość społeczeństwa, Jabłonna 6-8 IX 1979), Warszawa 1979, (powiel.), ss. 25.

Główne kierunki rozwoju sił wytwórczych w Polsce do 1990 w: Polska. Zarys encyklopedyczny, 2 wyd., Warszawa, 1979, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 756-763.

Inwestycje w: Polska. Zarys encyklopedyczny, 2 wyd., Warszawa, 1979, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 173-175.

Rozwój społeczno-gospodarczy Polski Ludowej. W: *Polska. Zarys encyklopedyczny*, 2 wyd., Warszawa, 1979, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 148-160.

35-lecie rozwoju społeczno-gospodarczego Polski. Próba bilansu. W: *35 lat gospodarki Polski Ludowej*. Warszawa 1979, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, ss. 7-42.

1982

Ekonomika regionalna, Warszawa 1982, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, ss. 324.

1987

Teoria regionalnego rozwoju i planowania, Warszawa 1987, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, ss. 318.

1988

Rozwój demograficzny Polski do 2020 roku (Kazimierz Secomski, Kazimierz Dzienio) Warszawa, Kraków, PWN 1988, s. 31. Rozprawy tematyczne (Komitet Ekspertów do Spraw Edukacji Narodowej, nr 2).

1989

Polska regionalna i lokalna. W pracy zbiorowej: Współczesne problemy gospodarki przestrzennej Polski. Uniwersytet Warszawski, Instytut Gospodarki Przestrzennej, Warszawa 1989, s. 79-86.

Postęp techniczny i innowacje przemysłowe w rozwoju regionalnym. Praca zbiorowa pod red. Bohdana Gruchmana, PWE, Warszawa 1989, s. 7-12.

1992

The organization of the space economy. General assumptions and suggestions for the future. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Concepts and Methods in Geography, Nr 4, Poznań 1992, s. 93-109.

1993

Demograficzne uwarunkowania rynku pracy w Polsce (K. Secomski, K. Dzienio i K. Drzewieniecka), GUS, Warszawa 1993, s. 96-105.

1994

Wiedza demograficzna w kształtowaniu polityki społecznej. Polskie Towarzystwo Demograficzne - praca zbiorowa. Rozwój demografii polskiej 1918-1993, Warszawa 1994, s. 162-168.

1997

Nowoczesne czynniki rozwoju. W pracy zbiorowej na 70-lecie prof. A. Łukaszewicza: Jednolitość i różnorodność w polityce rozwoju, Warszawa 1997, s. 305-326.

Publikacje przygotowane dla Komitetu Prognoz „Polska 2000”:

Regionalne modele konsumpcji. Konferencja: Perspektywiczny model konsumpcji” Jabłonna 23-24 III 1970 r., Biuletyn „Polska 2000” - V/59, s. 164-183.

Podsumowanie obrad pierwszego dnia sesji. W: Prognozy rozwoju sieci osadniczej, Polska 2000, PAN, Warszawa 1971, z. 2, s. 284-294.

Prognozy rozwoju demograficznego Polski, Polska 2000, PAN, Warszawa 1971, z. 3: otwarcie sesji, s. 6-8.

Podsumowanie obrad pierwszego dnia sesji, s. 323-334.

Kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Polski a zadania dla szkolnictwa. Materiały na konferencję naukową: Kształcenie dla przyszłości - Kazimierz n/Wisłą; październik 1971; s. 32.

Prognozy rozwoju zatrudnienia i kształcenia w Polsce, Polska 2000, PAN, Warszawa 1972, z. 1;

Otwarcie sesji, s. 6-7.

Podsumowanie, s. 215-225.

System prognozowania. (Materiały I letniej Szkoły Prognozowania dla uczestników z krajów socjalistycznych, Rynia 18-27 IX 1972), Polska 2000, PAN, Warszawa 1972.

Przemówienie na otwarciu sesji (nt. Mieszkanie przyszłości: Funkcje i rola mieszkania na tle perspektywicznego standardu w roku 2000, Miedzeszyn 26-27 X 1972), Polska 2000, PAN, Warszawa 1973, z. 2, s. 7-10.

Role of the Forecasts in Social and Economical Planning (on the basis of a study of the perspective plan of the development of Poland in the years 1971-1990); Polska 2000, PAN, Warszawa 1974, ss. 246.

Sistiema prognozirowanija. W: Problemy prognorizowanija w socjalistycznych stranach, Polska 2000, PAN, nr specjalny, 1976, s. 68-76.

[Współautor: Józef Pajestka], Perspective planning and prognostication in the planning system. - Polska 2000, PAN, Warszawa 1978 (spec.) s. 11-20.

[Współautor: Józef Pajestka], Planowanie perspektywiczne i prognozowanie w systemie planowania, Polska 2000, PAN, Warszawa 1979 (2), s. 24-32.

Budownictwo polskie w okresie rewolucji naukowo-technicznej, Polska 2000, PAN, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 18-20.

Nowy ład społeczno-ekonomiczny. W: Alternatywna pedagogika humanistyczna. Zbiór studiów pod redakcją Bogdana Suchodolskiego. Ossolineum 1990. Polska Akademia Nauk, Komitet Prognozowania Rozwoju Kraju „Polska 2000”, s. 105-127.

Zmiany w strukturze konsumpcji w perspektywie roku 2000 i 2010. W: Polska w obliczu współczesnych wyzwań cywilizacyjnych XXI stulecia. Współautor: T Pałaszewska-Reindl. Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku”, Warszawa, 1991, s. 129-145.

Czynnik ludzki w pracach Klubu Rzymskiego. W: Strategia obrony i rozwoju cywilizacji humanistycznej. Zbiór studiów pod redakcją Bogdana Suchodolskiego. Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku”, Warszawa, 1997, s. 69-96.

Źródło:

- „Kazimierz Secomski. Nauka, praca, działalność- w 90-lecie urodzin-”, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, red. A. Karpiński, Warszawa, 2000 r.